

POSTANOWIENIE

Dnia 16 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Owczarek (przewodniczący)

SSN Krzysztof Pietrzykowski (sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

w sprawie z wniosku M. B.
przy uczestnictwie B. S. oraz J. S.
o stwierdzenie nabycia spadku,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 16 maja 2019 r.,
zażalenia wnioskodawczyni
na postanowienie Sądu Okręgowego w K.
z dnia 16 sierpnia 2018 r., sygn. akt II Ca (...),

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

M. B. wniosła o otwarcie testamentu ustnego, sporządzonego w dniu 6 grudnia 2012 r. w T. przez spadkodawczynię I. S., który został spisany w A. w dniu 9 stycznia 2013 r. przez R. B. i podpisany przez A. B. i J. K., a także o stwierdzenie, że spadek po I. S. zmarłej w dniu 30 grudnia 2012 r. w T. i tam ostatnio stale zamieszkałej nabyła na podstawie tego testamentu wnuczka J. S.. W odpowiedzi na wniosek uczestniczka B. S. wniosła o uznanie nieważności testamentu ustnego z dnia 6 grudnia 2012 r. oraz o stwierdzenie, że spadek po I. S. nabyła na podstawie ustawy w całości jej córka B. S.

Sąd Rejonowy w W. postanowieniem z dnia 21 kwietnia 2016 r. stwierdził, że spadek po I. S. nabyła na podstawie testamentu ustnego, sporządzonego w dniu 6 grudnia 2012 r., spisanego w dniu 9 stycznia 2013 r., otwartego i ogłoszonego w Sądzie Rejonowym w W. w dniu 23 lutego 2013 r., wnuczka spadkodawczyni J. S. w całości, zasądził od B. S. na rzecz M. B. kwotę 1 983,44 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania oraz nakazał pobrać od B. S. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w W. kwotę 1 355,52 zł tytułem zwrotu wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa. Ustalił, że spadkodawczyni w chwili śmierci była rozwiedziona, miała córkę B. S., która ze związku z A. S. ma córkę małoletnią J. S. ur. 21 kwietnia 2006 r. w Wielkiej Brytanii. Od wyjazdu z Polski w 2006 r. spadkodawczyni mieszkała w Wielkiej Brytanii, przebywała u córki B. S. i zajmowała się małoletnią J. S. W 2009 r. u spadkodawczyni wykryto raka płuc. Ostatni raz spadkodawczyni przyleciała do Polski 12 lipca 2012 r. W związku ze stale pogarszającym się stanem zdrowia dnia 6 grudnia 2012 r., przy okazji odwiedzin siostry i szwagra, spadkodawczyni przekazała swoją ostatnią wolę zebranych świadkom R. B., A. B. oraz J. K., wskazując, iż do całego majątku powołuje wnuczkę - J. S. Spadkodawczyni oświadczyła, że nie była w stanie napisać testamentu własnoręcznie. Na wykonawcę testamentu wyznaczyła M. B. - matkę chrzestną małoletniej J. S. W tym dniu ze spadkodawczynią był logiczny kontakt, wiedziała co mówi, nie wykazywała ona zakłóceń czynności psychicznych oraz miała zachowaną zdolność sporządzenia testamentu. Treść oświadczenia złożonego przez spadkodawczynię w dniu 6 grudnia 2012 r. została ujawniona w oświadczeniu spisany przez R. B. dnia 9 stycznia 2013 r. Spadkodawczyni nie sporządziła innego testamentu. Zmarła w dniu 30 grudnia 2012 r., a bezpośrednią przyczyną śmierci był rak płuca w stadium rozsiewu.

Sąd Rejonowy uznał, że wniosek zasługiwał na uwzględnienie, a sporządzony przez spadkodawczynię w dniu 6 grudnia 2012 r. testament spełnia wymagania określone w art. 952 k.c. W dniu 6 grudnia 2012 r. istniała obawa rychłej śmierci spadkodawczyni, gdyż choroba nowotworowa płuca była już w stadium znacznego zaawansowania, a ogólny stan spadkodawczyni I. S. pogarszał się każdego dnia. W dniu sporządzenia testamentu ustnego spadkodawczyni cierpiała na niedowład kończyny prawej górnej, co było

spowodowane przerzutami nowotworu do mózdzku, a także nie mogła poruszać się o własnych siłach. Z zeznań świadków wynika, że spadkodawczyni trzęsły się ręce i nie była w stanie utrzymać długopisu. Sąd Rejonowy wskazał, że testament został sporządzony w sposób prawidłowy, zgodnie z wymaganiami art. 952 § 2 k.c. Oceniał, że spadkodawczyni dnia 6 grudnia 2012 r. miała zachowaną zdolność sporządzenia testamentu.

Sąd Okręgowy w K. postanowieniem z dnia 16 sierpnia 2018 r. uchylił postanowienie Sądu Rejonowego, zniósł postępowanie w sprawie w całości i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w W., pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach za instancję odwoławczą. Zauważył, że co do zasady, zgodnie z art. 98 § 1 k.r.o., małoletnie dzieci są w postępowaniu sądowym reprezentowane przez rodzica, pod którego władzą rodzicielską pozostają, a w niniejszej sprawie jednym z uczestników postępowania była małoletnia J. S. reprezentowana przez swojego ojca A. S. Podkreślił, że w sytuacjach wskazanych w art. 98 § 2 i 3 k.r.o. sąd jest obowiązany zwrócić się do sądu opiekuńczego o ustanowienie kuratora dla strony niemającej zdolności procesowej. Przyjął, że skoro B. S. sprzeciwiła się stwierdzeniu nabycia spadku na rzecz swojej córki J. S., tym samym w niniejszej sprawie występują dwie strony o przeciwstawnych interesach. Stwierdził, że w tej sytuacji żaden z rodziców nie mógł reprezentować dziecka w niniejszej sprawie. Zauważył, że zgodnie z art. 1135⁵ k.p.c. brak było podstaw do pozostawiania korespondencji adresowanej do A. S. w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia, przepis ten ma bowiem zastosowanie do przypadków, w których strona ma miejsce zamieszkania, zwykłego pobytu lub siedzibę w państwie niebędącym członkiem Unii Europejskiej. Uznał, że konieczne jest efektywne doręczenie według przepisów rozporządzenia nr 1393/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 13 listopada 2007 r. dotyczące doręczania w państwach członkowskich dokumentów sądowych i pozasądowych w sprawach cywilnych i handlowych („doręczanie dokumentów”) oraz uchylające rozporządzenie Rady (WE) nr 1348/2000 (Dz.U. UE L 324/79 z dnia 10 grudnia 2007 r.). Przyjął, że małoletnia J. S. nie była należycie reprezentowana, co uzasadnia, stosownie do art. 379 pkt 2 i 5 k.p.c., ocenę, iż w postępowaniu

przed Sądem Rejonowym doszło do nieważności postępowania z powodu naruszenia art. 98 § 2 pkt 2 i art. 99 k.r.o.

Wnioskodawczyni wniosła zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego, zarzucając naruszenie art. 379 pkt 2, a w konsekwencji art. 374 w związku z art. 386 § 2, art. 379 pkt 5 w związku z art. 1135⁵ k.p.c., a w konsekwencji art. 374 w związku z art. 386 § 2, oraz art. 98 § 2 i art. 99 k.r.o.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że w postępowaniu toczącym się w wyniku zażalenia wniesionego na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. na orzeczenie kasatoryjne Sądu drugiej instancji, Sąd Najwyższy bada tylko, czy wystąpiły wskazane przez Sąd drugiej instancji przesłanki uchylenia zaskarżonego wyroku, którymi są: nieważność postępowania przed sądem pierwszej instancji, nierozpoznanie przez ten sąd istoty sprawy oraz sytuacja, gdy wydanie wyroku przez sąd drugiej instancji wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Przedmiotem oceny Sądu Najwyższego w postępowaniu wywołanym wniesieniem zażalenia na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie mogą być inne kwestie, w szczególności dotyczące oceny zasadności roszczenia ani merytorycznego badania stanowiska prawnego sądu drugiej instancji, jak również badania prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego, które nie odnoszą się ściśle do wskazanych przez sąd drugiej instancji podstaw uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji. Omawiane zażalenie nie jest bowiem środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy wyroku ani prawidłowości zastosowania przez sąd drugiej instancji przepisów prawa procesowego niezwiązanych z podstawami kasatoryjnymi, lecz zażalenie to jest skierowane przeciwko uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, a więc ocenie może być poddany jedynie ewentualny błąd sądu odwoławczego przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej, jako odpowiadającej powołanej podstawie kasatoryjnej (zob. m.in. postanowienia z dnia 12 grudnia 2013 r., V CZ 75/13, niepubl., z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013 r., nr 3, poz. 41, z dnia 16 maja 2013 r., IV CZ 31/13, niepubl. i z dnia 21 czerwca 2013 r., I CZ 48/13, niepubl.).

W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, że korespondencja adresowana do ojca uczestniczki A. S. była pozostawiana w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia stosownie do art. 1135⁵ k.p.c., co pozostaje w sprzeczności z przepisami rozporządzenia nr 1393/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 13 listopada 2007 r. Sprawia to, że reprezentacja córki przez ojca była w tej sytuacji iluzoryczna. Niewątpliwie okoliczność ta sprawiła, że, zdaniem Sądu Okręgowego, małoletnia J. S. powinna być w niniejszym postępowaniu reprezentowana przez kuratora na podstawie art. 99 k.r.o. Zgodnie z art. 98 § 2 pkt 2 k.r.o., przy czynnościach prawnych między dzieckiem a jednym z rodziców lub jego małżonkiem, chyba że czynność prawna polega na bezpłatnym przysporzeniu na rzecz dziecka albo że dotyczy należnych dziecku od drugiego z rodziców środków utrzymania i wychowania. Przepis ten stosuje się odpowiednio w postępowaniu przed sądem (art. 98 § 3 k.r.o.). Sąd Najwyższy podkreślił w uzasadnieniu uchwały z dnia 13 marca 2008 r., III CZP 1/08 (OSNC 2009, nr 4, poz. 52), ustawodawca w art. 98 § 2 pkt 2 k.r.o. wskazał sprawy, w których zawsze może dojść do kolizji interesów dzieci i rodziców i dlatego uznał, iż niedopuszczalne jest w tych sprawach reprezentowanie dzieci przez rodziców, niezależnie od tego, czy w konkretnym przypadku taka kolizja interesów wystąpiła lub mogła wystąpić. Zwalnia to od konieczności badania tej okoliczności we wszystkich sprawach określonych w omawianym przepisie, co w odniesieniu do spraw sądowych oznacza, że niezależnie od tego, czy interesy stron lub uczestników postępowania są sprzeczne czy nie, rodzice nie mogą reprezentować dziecka w żadnej sprawie toczącej się pomiędzy nimi. Nie oznacza to jednak, że we wszystkich sprawach niewymienionych w art. 98 § 2 pkt 2 k.r.o. rodzice mogą reprezentować dziecko. Przewidziane w art. 98 § 3 k.r.o. odpowiednie stosowanie art. 98 § 2 k.r.o. do postępowania przed sądem odnosi się do wszystkich spraw sądowych, toczących się zarówno w procesie, jak i w postępowaniu nieprocesowym. Jeżeli sprawa nie dotyczy wprost czynności prawnych między dzieckiem a rodzicami, w których występują oni po przeciwnych stronach procesu i reprezentacja dziecka przez rodziców jest wykluczona przez art. 98 § 3 w związku z art. 98 § 2 pkt 2 k.r.o., naczelna zasada ochrony praw dziecka wymaga za każdym razem oceny, czy w sytuacji, w której w tej samej sprawie występują jako strony lub uczestnicy

postępowania rodzice i dzieci, rodzice mogą reprezentować dziecko, czy też ze względu na możliwość kolizji ich interesów, taka reprezentacja jest wyłączona. Należy zatem uznać, że zarówno w sprawach nieprocesowych, jak i w sprawach toczących się w procesie, nieobjętych wprost dyspozycją art. 98 § 2 pkt 2 k.r.o., gdy rodzice i dzieci występują po tej samej stronie, należy badać, czy ze względu na możliwość sprzeczności interesów rodziców i dzieci, dopuszczalna jest reprezentacja dzieci przez rodziców. Nie ulega wątpliwości, że badanie to powinno być podejmowane z obiektywnego punktu widzenia, nie chodzi bowiem o to, czy w konkretnej sprawie występuje sprzeczność interesów rodziców i dziecka, lecz o to, czy w tego rodzaju sprawach, w określonych sytuacjach, taka sprzeczność, choćby hipotetycznie, może wystąpić. Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1996 r., II CRN 214/95 (niepubl.), w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, w którym małoletnie dziecko reprezentowane jest przez jednego z rodziców będącego też spadkobiercą regułą jest, iż nie zachodzi między nimi kolizja interesów, wykluczająca w myśl art. 98 § 3 k.r.o. w związku z § 2 tego artykułu reprezentację dziecka przez tegoż rodzica. Jednakże wyjątkowo, gdy np. rodzic reprezentujący dziecko domaga się na swoją rzecz udziału w spadku ponad wynikający z treści testamentu albo podważa ważność testamentu sporządzonego na rzecz dziecka, działanie jego zmierza do uszczuplenia udziału w spadku przypadającego dziecku lub nawet do pozbawienia go tego udziału. Tak też działanie rodzica należy ocenić, gdy dochodzi do - obok dziecka - stwierdzenia dziedziczenia gospodarstwa rolnego wchodzącego w skład spadku na swoją rzecz, w okolicznościach nasuwających uzasadnione wątpliwości co do tego, czy spełnia warunki uprawniające go do tego dziedziczenia. W wymienionych sytuacjach kolizja interesu dziecka i rodzica sprzeciwia się reprezentowaniu dziecka przez tego rodzica. Jeżeli wówczas dziecko nie może reprezentować drugie z rodziców, powinien je reprezentować kurator ustanowiony przez sąd opiekuńczy (art. 99 k.r.o.). Według postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1997 r., I CKU 13/97 (niepubl.), w postępowaniu nieprocesowym wyłączenie reprezentacji rodziców należy ocenić *ad casum* i przyjmować je wtedy, gdy istnieje możliwość choćby nawet teoretycznej sprzeczności interesów. Stosownie do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 259/10 (niepubl.), w każdej

sprawie, w której jako strony lub uczestnicy występują rodzice i dzieci, sąd ma zatem obowiązek badać, czy nie zachodzi hipotetyczna możliwość kolizji interesów między nimi. W razie takiej możliwości żadne z rodziców nie może reprezentować dziecka przed sądem (art. 98 § 2 i 3 k.r.o.). Odnosząc te rozważania do niniejszej sprawy, należy podkreślić, że Sąd Okręgowy mógł zasadnie przyjąć, iż małoletnia J. S. nie powinna być reprezentowana przez żadnego z rodziców, ale przez kuratora (art. 99 w związku z art. 98 § 2 pkt 2 k.r.o.).

Z przedstawionych powodów orzeczono, jak w sentencji (art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 1¹ i § 3 k.p.c.).

jw